

Materializacja wyciszenia. Struktura urbanistyczna czasu wolnego

The Materialization of Silence. The Urban Structure of Leisure

Streszczenie

Zgodnie z artykułem 24 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka prawo do rekreacji należy do niezbywalnych praw jednostki. Obecnie konieczność odpoczynku jest szczególnie niezbędna z powodu tempa życia i koncentracji uwagi na niezliczonej ilości informacji docierających z otoczenia i przestrzeni wirtualnej.

Jednocześnie mobilność i „konsumpcja” przestrzeni powoduje jej postrzeganie poprzez zindywidualizowaną percepcję jednostki. Obraz przestrzeni zostaje utożsamiony z potrzebami użytkownika i postrzegany jedynie przez jego doświadczenie, co wpływa na sposób kształtowania przestrzeni, w szczególności podporządkowanemu użytkowaniu w czasie wolnym. Mieszkaniec staje się turystą, a przejezdny wpływa na życie codzienne mieszkańców, gdyż atrakcyjność przestrzeni rekreacyjnych zwiększa wartość ekonomiczną miasta.

Rozważania, dotyczące kompozycji przestrzeni czasu wolnego, stanowią próbę zdefiniowania współczesnych trendów stylu życia miejskiego i jego wpływu na strukturę urbanistyczną miasta.

Abstract

According to the 24. article of the Universal Declaration of Human Rights the right to have leisure is one of the immanent personal rights. The need to have a rest is especially necessary because of the pace of life and the need to concentrate on countless information from surroundings and virtual space.

At the same time mobility and 'space consumption' individualize the perception. The image of space is identified as the same as personal needs and perceived only through the experience of the user. This then influence the forming of the space, especially the leisure space. The inhabitant becomes a tourist, and the traveler influence the everyday life of the citizens of a city because the attractiveness of the recreational space increase the economical value of the city itself.

Considerations to the composition of the leisure space start a quest for a definition of the contemporary urban lifestyle trends and its influence on the urban structure of a city.

Słowa kluczowe: czas wolny, struktura przestrzenna, rekreacyjne wykorzystanie przestrzeni, turystyka

Key words: leisure, urban structure, recreational use of space, tourism

Cezura roku 1851 pokazała także, że więcej ludzi w Wielkiej Brytanii mieszka teraz w miastach niż na wsi – takie zjawisko wystąpiło pierwszy raz na świecie – i najbardziej widoczną konsekwencją tego były tłumy o skali dotąd niedoświadczonej. Ludzie teraz pracowali en masse, podróżowali en masse, byli uczeni, więzieni i hospitalizowani en masse. Kiedy wychodzili spędzać czas wolny, robili to en masse (...) [5, s. 44-45]

Panie

*dziękuję Ci, że stworzyłeś świat piękny i bardzo różny
a także, że pozwoliłeś mi w niewyczerpanej dobroci
Twojej być w miejscach które nie były miejscami mojej
codziennej udręki
(...)*

*A także wybacz, że nie walczyłem jak lord Byron o szczęście
ludów podbitych i oglądałem tylko wschody księżycy i muzea
(...)* [6, s.19, 20]

The 1851 census also showed that more people in Britain now live in cities than in the countryside – the first time that his happened anywhere in the world – and the most visible consequence of this was crowds on a scale never before experienced. People now worked en masse, traveled en masse, were schooled, imprisoned and hospitalized en masse. When they went out to enjoy themselves, they did it en masse (...) [5, p. 44-45]

Lord

*I thank you for creating the world beautiful and various
And for allowing me in Your fathomless goodness to visit places which
Were not sites of my daily torments
(...) And forgive me also that I did not fight like Lord Byron for the happiness
Of oppressed people and studied only the rising moon and museums (...)* [6]

Miejski styl życia

Każde miasto było i jest miejscem koncentracji możliwości: *pracy, kształcenia, usług zdrowotnych, komunikacji, a nawet rekreacji* [podkreślenie autorki]. *I po raz pierwszy w historii rodzaju ludzkiego większość ludzi żyje w obrębie tego efektywnego wynalazku, co ogólnie stanowi wspaniałą informację* [2, s. 25]. To stwierdzenie jest tym istotniejsze, gdyż zostało sformułowane przez Alexandro Aravenę, laureata Nagrody Pritzкера 2016, architekta koncentrującego się w swojej działalności na zagadnieniach socjalnych i problemach osób wykluczonych. Koncentracja różnorodnych form aktywności w miastach przynosi ze sobą problem sytuowania poszczególnych funkcji w przestrzeni miejskiej. Razem ze zmianami w interpretowaniu zasad strefowania przestrzennego we współczesnych miastach – od modernistycznych reguł oddzielenia funkcjonalnego miejsc pracy, zamieszkiwania i wypoczynku po dzisiejsze łączenie różnych funkcji na jednym obszarze, bardziej przypominające miasta przeszłości – wydaje się niezbędną również zmiana w percepcji przestrzeni czasu wolnego i wypoczynku.

Współczesny miejski styl życia w krajach zachodnich łączy pracę z rekreacją we wcześniej nie znanym zakresie. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka przyjęta w 1948 roku pomiędzy innymi, niezbywalnymi prawami jednostki wymienia prawo do wypoczynku, razem z prawem do ograniczonych godzin pracy i płatnego urlopu [8, art. 24]. Potrzeba wypoczynku jest w dziś szczególnie niezbędna ze względu na tempo życia. Ale jest to jednocześnie przywilej tych, którzy mają zaspokojone niezbędne potrzeby życiowe, i których życie nie jest ciągłą walką o przetrwanie. Od czasu kiedy tydzień pracy ma 35 lub 40 godzin, ludzie wykorzystują czas w inny sposób niż wtedy, gdy byli (lub są) zmuszani do pracy przez 80 czy więcej godzin w tygodniu. Mamy obecnie również zupełnie nowe możliwości spędzania czasu wolnego. Do tradycyjnych, takich jak sport, czytanie, słuchanie muzyki, oglądanie filmów, spacer, spotkania z innymi ludźmi doszło przebywanie w przestrzeni wirtualnej. Każdy sposób spędzania czasu wolnego wymaga innego rodzaju urządzeń, rozwiązań urbanistycznych czy budynków, które odpowiadają rodzajowi podejmowanej aktywności – od sal koncertowych, muzeów, bibliotek, aren sportowych, tras rowerowych po odosobnienie prywatnego domu czy ogrodu. Przestrzeń wirtualna używa starych struktur przestrzennych i rozwiązań urbanistycznych, ale w tym samym czasie ludzie pozostają bardziej samotni we wspólnej przestrzeni rzeczywistej. Fizyczna obecność we wspólnocie połączona jest z mentalną separacją i odosobnieniem. Kiedy rzeczywistość wirtualna stawała się istotnym elementem życia wielu urbanistów przewidywało koniec funkcjonowania tradycyjnej przestrzeni publicznej w mieście. Obawiali się, że ludzie zaangażowani w wirtualnej sieci będą chętniej przebywali samotnie i znikną miejsca spotkań. Czas pokazał, że jest jednak inaczej. Sieci społecznościowe w internecie stając się platformą wymiany informacji przyczyniły się do tak ekstremalnych form publicznego zaangażowania, jak ruchy przeciwko różnorodnym rodzajom nierówności społecznych (np. Occupy Wall Street), których główne działania rozgrywały się i odbywają w przestrzeni publicznej placów. Ale używanie

Leisure as the Urban Lifestyle

Every city in history was and is a place of opportunities: 'of jobs, of education, of health care, of transportation, and even of recreation. [underlined by the author of the article] And for the first time in the history of humankind we have a majority of people living within this efficient invention, which is in principle excellent news.' [2, p.25] This remark is even more significant because made by Alejandro Aravena, the winner of Pritzker Prize 2016, who concentrates himself in his work on the social issues of the work of an architect and the problems of the excluded. The concentration of the varied activities in the cities bring problems to the distribution of functions in the urban space. Together with the changes in the interpretation of the principles of the segregation of space in modern cities from modernist separation of work, living and leisure space to nowadays mixed uses, more in tune with cities of the past there is necessary to change the perception of the space of leisure and rest.

Contemporary urban lifestyle in Western countries combine work with leisure to a previously unknown extend. The Universal Declaration of Human Rights signed in 1948 among others rights declares rest and leisure, together with reasonable limitation of working hours and periodic paid holidays as one of the immanent personal rights. [11, article 24] The need to have a rest is nowadays in everyday routine especially necessary because of the pace of life. But it is also a privilege of people whose basic life needs are covered, and who do not need to struggle to survive. When a workload is limited to 35 or 40 hours a week the people use the time differently as when they were forced to work 80 hours a week or more. There are also new possibilities to spend free time. To the traditional occupations as sport, reading, music listening, watching movies, walking, meeting with others came also the use of the virtual space. Every kind of leisure occupation provides special facilities, urban solutions or buildings which suited the specifics of the activity – from concert halls, museums, libraries, sport arenas, bicycle routes to the seclusion of someone's private house or garden. The time spent in virtual space use the old space structures which overlap the traditional urban spaces but at the same time usually make people more separate in the space. The being together is then more being physically in the same space but mentally disconnected from others. When the virtual reality started to emerge as a potent factor in human lives many urban designers predicted the end of public space in the cities. They feared that people engaged in virtual net will prefer to stay alone in their own four walls and gathering places will vanish. The time proofed otherwise. Social networks provide platforms to exchange of information, which got such extreme forms of public engagement as different movements against the social inequalities as Occupy



il 1. Miejski styl życia – aktywny popołudniowy wypoczynek w ciągu tygodnia. Ćwiczenia na slackline w parku w Moguncji, Niemcy. Fot. R. Mikielawicz, 2016 / Leisure as the urban lifestyle – active afternoon recreational occupation on a weekday. Slackline exercise in a park in Mainz, Germany. Photo: R. Mikielawicz, 2016

il 2. Miejski styl życia – grill w parku miejskim, Moguncja. Niemcy. Bierne spędzanie czasu wolnego w obrębie tej samej łąki (Il. 1). Fot. R. Mikielawicz, 2016 / Leisure as the urban lifestyle – a barbecue in urban park, Mainz, Germany. Passive leisure occupation in the same park space (Il.1). Photo: R. Mikielawicz, 2016

nowych technologii przyniosło połączone z przebywaniem w przestrzeni publicznej funkcjonowanie w całkowitym oderwaniu od otoczenia. Ponadto inne zmiany, na przykład rozwój gadżetów sportowych – mierzących i przechowujących dane – przynosi zagrożenie nowym rodzajem niewolnictwa, nie do końca uświadamianego sobie przez użytkowników tych urządzeń. Prywatność, zwykle łączona z wykorzystywaniem czasu wolnego i wypoczynku, otrzymuje nowy, publiczny wymiar poprzez użytkowanie mediów społecznościowych i różnorodnych technologicznych gadżetów.

Jak zauważa Charles Montgomery: *Żyjemy w ciągłym rozdarciu pomiędzy rywalizującymi ze sobą potrzebami. Trudno zaś impulsy bardziej sprzeczne niż zaangażowane w nieustanną przepychankę potrzeba odosobnienia z jednej i bliskiego kontaktu z innymi ludźmi z drugiej strony* [7, s. 152]. Oba te impulsy są obecne w czasie wolnym. Niektóre aktywności mogą być podejmowane w osamotnieniu, inne wymagają obecności innych ludzi. Wraz ze zwiększającym się strumieniem informacji oraz presją w pracy czego potrzebujemy najbardziej to osobiste wyciszenie. Co nie oznacza, że przestrzeń je materializująca powinna być pozbawiona dźwięku, ale, że otoczenie przestrzenne powinno umożliwiać wycofanie się z czynności dnia codziennego. Przestrzenie miejskie, które zwykle są przepelnione informacjami, hałasem i tłumem rzadko pozwalają na ten rodzaj odpoczynku. Sprzyjają bardziej czynnemu wypoczynkowi, gdzie przebywanie wśród ludzi jest oczywistością. Tak więc ludzie zaczynają budować swoje osobiste przegrody – z użyciem np. słuchawek i pogrążając się w obojętności na otoczenie (i ludzi wokół). Można więc postawić pytanie, czy możliwym jest stworzenie odpowiedniej przestrzeni czasu wolnego, która w tym samym czasie posiadałaby cechy miejskie i żywotność, charakterystyczną dla takiej przestrzeni?

Kiedy patrzymy wokół siebie, w niektórych miejscach wydaje się, że możemy dostrzec te przeciwstawne zdawałoby się cechy – zwykle w największych metropoliach świata, jak Londyn

Wall Street etc., where the activity take place in the urban public space. But the use of new technologies brought also a form of use of the space as the presence in public places connected with complete disembodiment of the actual surroundings because the eventually partners are miles away on the other end of the world. Also for example the development of sport utensils bring new changes – total connection with virtual reality which measure breath, heart condition, sleep patterns, and stores the data - bringing a new art of enslavement, not really comprehended by the users. So the privacy usually combined with leisure and rest got a new dimension through the use of social media and different so called gizmos, became public domain.

As Charles Montgomery remarks: *We are torn between competing needs. None are more contradictory than the push-pull between proximity and isolation* [7, p.108]. Both these needs are present in leisure. Some leisure activities can be pursued in isolation, others need company of others. But with the increasing overflow of information and staggering demand in job what we need the most is personal silence. What does not necessarily mean that there should be no sound, but that the surrounding allow a kind of withdrawal from usual and casual engagement. Urban spaces which are usually overloaded with information, noise and other people rarely allow such kind of rest. They suit more the active part of leisure, where participation in crowds is natural. So some people build their own space partitions – with the use of headphones and the sinking into oblivion of their surroundings (and the people around). So a question arise, if it is possible to provide an adequate space for leisure which would have at the same time an urban quality and liveliness?



il 3. Przestrzeń miasta jako tło czasu wolnego. Warszawa, Plac Piłsudskiego. Niewykorzystywany i źle utrzymany trawnik w tle Teatr Wielki – Opera Narodowa i budynek biurowy projektu Normana Foster. Fot. R. Mikielwicz, 2010 / Leisure as an urban form. Warsaw, Pilsudski Square. Unused and untended lawn, in the background National Opera-house and an office building (designed by Norman Foster). Photo: R. Mikielwicz, 2010

il 4. Przestrzeń miasta jako tło czasu wolnego. Paryż, Francja. Pola Marsowe. Popołudniowa majówka w centrum metropolii. Fot. R. Mikielwicz, 2010 / Leisure as an urban form. Champ-de-Mars, Paris, France. Afternoon picnic in Mai in the center of a metropolis. Photo: R. Mikielwicz, 2010

czy Paryż (Il. 4), ale najtrudniej znaleźć taką przestrzeń w małych miasteczkach. Paryskie Pola Marsowe czy osiemnastowieczne ogrody na terenie Uniwersytetu Londyńskiego mają jakość miejsc zarazem prywatnych i publicznych, gdzie dla jednych czas zwalnia, podczas gdy inni utrzymują codzienne tempo życia. I wszystko wydaje się funkcjonować perfekcyjnie dla każdego. Rozległe, świetnie utrzymane trawniki zapraszają do zatrzymania i jednoczesnego przeżywania miejskości. Bycia na widoku, ale także obserwacji innych. Z ciągłą możliwością w angażowanie się w kontakty z obcymi. Zwykle, gdy chcemy odpocząć musimy udać się do parku (Il. 1 i 2), który również fizycznie jest wydzielony z całości tkanki miejskiej. Co oznacza, że wypoczynek związany jest z wysiłkiem udania się w miejsce do tego przeznaczone. A tam przebywanie powiązane jest z rodzajem separacji. Bo kiedy znajdziemy się już w takiej przestrzeni to nie chcemy by nasz pobyt był zakłócany przez innych (może z wyjątkiem paru przyjaciół). Dodatkowo wielu potencjalnych użytkowników w tygodniu nie ma czasu na dłuższe wypadki i zostaje w domu (w izolacji społecznej).

Tak więc przestrzeń czasu wolnego jako czynnik życia miejskiego wydaje się potrzebować pewnej elastyczności w strefowaniu funkcjonalnym tkanki miejskiej, by odległości od jakiegokolwiek rodzaju wypoczynku były niewielkie a przez to nie wymagające zbyt wielkiego wysiłku. Zaś do materializacji wyciszenia w przestrzeni miejskiej potrzebujemy umożliwienia realizacji potrzeby prywatności z kreowaniem tak bardzo wspólnej przestrzeni, jak to tylko możliwe.

Przestrzeń miasta jako tło czasu wolnego

Przykłady urbanistycznych form czasu wolnego, jakie można obserwować pokazują dużą różnorodność – od bardzo formalnych rozwiązań pakowych po pozornie chaotyczne ulice i place, koncentrujące życie miejsca spotkań. Wnętrza sklepów i restauracji rozpluwają się w przestrzeni publicznej. Muzea starają się przyciągnąć uwagę, nie tylko wystawiając eksponaty ale także organizując różnorodne wydarzenia kulturalne, ich nowe budynki stają się centrami życia miejskiego. Jak zwykle pozostaje w jakimś stopniu tajemnicą, dlaczego niektóre rozwiązania projektowe działają, a inne używające

When we look around ourselves in some places we can find such spaces, which exist just in the middle of the biggest metropolis as London or Paris (Il. 4), but are hardly present in the smallest towns. Parisian Champ-de-Mars or 18.-century gardens in the London University area show public spaces which are at the same time private and public, where time slows for some, when the others can pursue their everyday activities. And everything seems to work for everyone. Big, well tended lawns invite to stay in place and enjoy the city at the same time. Being on display, but also watching others pass. With constant possibility to engage with strangers. Usually when we need some rest we have to use green areas (Il.1 and 2), separated also physically from the urban town structure. So to get rest means to make some effort to get to the place. And being there is connected with separation because when we already got there we do not wish disturbance from others (perhaps with exception of some friends). And additionally many potential users not having enough time to do get further away on a weekday, stay at home in isolation.

So leisure as urban lifestyle seems to require some flexibility in mixing functions in the city space so the distances to whatever kind of leisure activity could remain short and not tiring. And to silenced the urban space we need to allow as much privacy as possible in creating a very public space at the same time.

Leisure as an Urban Form

The existing examples of leisure urban forms show a variety of spaces – from very formal designs of parks to seemingly chaotic streets and squares with bubbling meeting joints. The inner space of shops and restaurants flows to public space of the streets. Museum spaces try to attract attention not only displaying objects but also organizing different kinds of social events and with new buildings becoming focus of new city live. As always there

tych samych środków już nie. W Łodzi architektów i urbanistów zadziwia fenomen placu w centrum kulturalno-rozrywkowym Manufaktura ponieważ projektowi brakuje harmonii. Ale dla jego użytkowników odkrycie uroku starych pofabrycznych budynków połączone z bezpieczeństwem i czystością przestrzeni placu jest wystarczającym powodem do ignorowania pozorowanej nowoczesności fasady galerii handlowej oraz przypadkowego kształtu przestrzeni placu (efektu wyburzeń i uzupełniania zabudowy). Nowy projekt Placu Dąbrowskiego chwalony przez profesjonalistów (za wyjątkiem nowej fontanny) jako tworzący czyste formalnie i przestronne miejsce spotkań, dla mieszkańców pozostaje przestrzenią zimną i odpychającą, unikaną za wszelką cenę (niespotykanie niewielu ludzi przemierza plac na skos, większość przemieszcza się jedynie po obrzeżach).

Znaczące jest również to, że najbardziej wyraziste projekty zgłaszane przez mieszkańców jako propozycje do budżetu obywatelskiego związane są ze spędzaniem czasu wolnego. Woonerf, nazwa zapożyczona z holenderskiego i przyswojona w lokalnym języku miasta – ulica z ograniczonym ruchem samochodów, podporządkowana pieszym – zrealizowana na ulicy 6. Sierpnia w samym centrum, a teraz powtarzana (ulica Traugutta, Piramowicza i planowane w jeszcze wielu innych miejscach) – stała się niewyobrażalnym sukcesem, przyciągając na powrót do centrum miasta wielu mieszkańców, którzy rzadko pojawiali się tu ostatnio preferując Manufakturę i inne galerie handlowe. Także „rower miejski” (też propozycja z budżetu obywatelskiego) rozpoczął działalność przy ogromnym zaangażowaniu mieszkańców, wręcz natychmiastowo zmieniając charakter użytkowania głównej ulicy miasta, Piotrkowskiej. Ta wyjątkowa ulica, która właściwie jest jedyną jego przestrzenią publiczną, zyskała ostatnio również dzięki nowej posadzce, oraz wprowadzeniu zieleni wysokiej i ławek. Te małe, ale istotne zmiany ożywiły tę strefę miasta, która ostatnimi laty była właściwie pusta wypełniając ją ludźmi. Mieszkańcy wykorzystują możliwość spaceru, jazdy rowerem lub po prostu siedzenia w przestrzeni ulicy. I to pomimo, że głównego jej problemu – dobrej oferty sklepów i możliwości zrobienia zakupów – nie rozwiązano.

is some mystery why some design solutions work and others which use the same architectural language do not. In the city of Łódź for architects and urban designers the phenomenon of the square in cultural and commercial center Manufaktura remained surprising because the design of the space lacks harmony. But evidently for the users the rediscovery of the industrial rough charm of old factory buildings combined with the security and cleanness of the public space was enough to overlook the mock modernity of the elevation the shopping gallery and the random shape of the space (the effect of demolition and new plug-ins). The new design of the Dąbrowski Square much praised by professionals (with the exception of the new fountain) as providing a sterile, formal and spacious, gathering space, for the inhabitants still remains a cold and uninviting place, avoided at any cost (surprisingly very few people cross the square, mostly using only the edge areas).

It is rather significant that in participatory budget of Łódź the most spectacular ideas proposed by citizens related to leisure. Woonerf, a word taken from Dutch and adapted into the language of the city – a street with restricted car movement, a space for pedestrians and such functions as cafés, restaurants etc. – realized in the 6. August Street in the center of the city, and now repeated in several other places (Traugutt Street, Piramowicz Str. and planned for many others) - was the ultimate success, bringing back into the central space of the city many citizens who already rarely went into this areas preferring the commercial Manufaktura and other shopping centers. Also public bicycle (also proposed in participatory budget) started with huge support from the inhabitants of the city, and immediately changed the character of the main street Piotrkowska. This unique street, which is the center of the city and nearly its sole public space also gained from new plastering, but connected with implementation of greenery and new benches. This small but significant changes renewed the

il 5. Projektowanie przestrzeni czasu wolnego. Dziedziniec budynku biurowego przy placu Piłsudskiego w Warszawie (proj. N. Foster) opracowany jako przestrzeń dla krótkiego odpoczynku w czasie pracy. Fot. R. Mikielwicz, 2010 / Leisure as a design factor. A courtyard in the office building (design N. Foster) in the Pilsudski Square in Warsaw. The courtyard is design as a recreational space for short coffee breaks. Photo: R. Mikielwicz, 2010

il 6. Projektowanie przestrzeni czasu wolnego. Okolicznościowa ławka w roku Chopinowski, stojąca na obrzeżach Starego Miasta w Warszawie, służąca jako plan miasta pokazujący miejsca związane z życiem Fryderyka Chopina. Warszawa. Fot. R. Mikielwicz, 2010 / Leisure as a design factor. An occasional design of a Frédéric Chopin's Year bench near Old City in Warsaw. The bench is also a map showing places connected with the life of the composer in the city. Photo: R. Mikielwicz, 2010



W opozycji do zgentryfikowanej przestrzeni Manufaktury, czy nawet samej ulicy Piotrkowskiej, powstało centrum OFF Piotrkowska, także na terenie fabryki włókienniczej, o charakterze postindustrialnym, oferujące, przynajmniej teoretycznie, alternatywny styl życia z targiem ekologicznym, sklepami projektantów, małymi startującymi w biznesie biurami itp.. Przestrzeń tego centrum stała się szczególnie popularna wśród młodszych użytkowników. I jest to również przede wszystkim przestrzeń czasu wolnego. Jak wiele jej podobnych, które zaczęły powstawać w innych poprzemysłowych obiektach w mieście. Gdy Manufaktura to przestrzeń formalna w swoim charakterze, miejsca takie jak OFF Piotrkowska oferują przestrzeń nieuporządkowaną, zachowującą pewne stadium opuszczenia. A także inną kulturę kulinarną. Wszystkie te miejsca żyją innym tempem i mają inną ofertę rozrywek. Mimo że różnią się przestrzennie, to mają też wiele cech wspólnych wykorzystując obiekty pofabryczne. Niedostępne dla ludzi z zewnątrz, wtedy gdy pracowały fabryki, współcześnie po okresie opuszczenia, są odkrywane na nowo i zaczynają być cenione nawet przez tych ludzi, którzy wcześniej znali je tylko jako własne miejsca ciężkiej, codziennej pracy. Autorzy książki *The Spirit of Cities* dają wiele przykładów jak fizyczna infrastruktura miasta może wpływać na *ludzką dynamikę w przestrzeni* [4, s. 4]. Autorzy ci uważają, że sposób budowania miast wpływa na wartości jakie one wyrażają [4, s. 1–4]. Wykorzystanie tego punktu widzenia może być pomocne również przy wyborze sposobu projektowania przestrzeni czasu wolnego.

Projektowanie przestrzeni czasu wolnego

Wielu współczesnych badaczy podkreśla rolę osobistego doświadczenia jako najistotniejszego czynnika w kreowaniu i użytkowaniu przestrzeni publicznej [1, 13, 10, 3]. Taka przestrzeń osobistego doświadczenia jest zorientowana przede wszystkim na potrzeby użytkownika, zwykle dobrze funkcjonującego w społeczeństwie, zdolnego do egzystencji w korporacyjnym świecie powszechnej globalizacji. Jest to również przestrzeń dezintegracji, w której użytkownicy niezdolni do rywalizacji są wypychani na peryferie. Taką przestrzeń urbanistyczną znajdziemy w poddanych rewitalizacji kwartałach z mieszkaniami o cenach przekraczających przeciętne dochody; w rewitalizowanych, głównie estetycznie, terenach pofabrycznych, przekształcanych na komercyjne centra handlowe, gdzie większość może tylko podziwiać wystawy sklepowe; w parkach i na ulicach naszpikowanych monitoringiem, którego głównym zadaniem jest trzymanie z daleka tych, którzy mogliby zakłócić dobre samopoczucie głównym użytkownikom. Z jednej strony jest to proces zrozumiały, wszyscy chcielibyśmy żyć w czystej i bezpiecznej przestrzeni, ale zawęża to znacząco różnorodność użytkowników, a tym samym tożsamość przestrzeni, która staje się rodzajem dekoracji – sztucznej, choć ruchomej. Jest to szczególnie widoczne w publicznych przestrzeniach użytkowanych w czasie wolnym. Ponieważ to właśnie przekształcane miasta stają się „miastami czasu wolnego i wypoczynku”, konsumpcji dóbr, ale przede wszystkim względnej wolności czasu wolnego, lub tylko pozornie uwolnionego. Nawet spotkania biznesowe

city space which in last years became vacant, and suddenly is full of people again. People who evidently enjoy the possibility to walk, cycle or just sit in. And this when the main problem of the street, the absence of shopping possibilities still occurs. As opposition to the gentrified commercial space of Manufaktura, or even the Piotrkowska itself, shoot up OFF Piotrkowska, also a reused textile factory but with a rusty flair of, at least theoretically, alternative style of live (a hype space valued between younger generations) with eco-market, designer shops, small start-up offices etc.. And also a leisure space. As many others, in other postindustrial spaces of the city. When Manufaktura is tidy and formal, the spaces like OFF Piotrkowska offer more informal, unkempt space. And also some alternate food culture. All these places work at different pace and offer various leisure activities. The spaces also differ, but have still many similarities – especially the use of old urban converted spaces. Places which were unavailable to the public as working factories and now after some time of neglect, are rediscovered and started to be valued even by the people who previously have known them only as own everyday work place.

The authors of *The Spirit of Cities* with some help of other researchers give many examples how cities physical infrastructure can influence 'the human dynamics of a place'. [4, p.4] They argue that the way the cities are built promote different values. [4, p.1- 4] Using this point of view could be helpful in the choice of a design approach to shape the urban space for leisure.

Leisure as a Design Factor

Many contemporary researchers stress that personal experience is the most significant factor in creation and usage of public urban space. [see 1, 13, 10, 3] And such 'experienced' space is extremely oriented towards the needs of a consumer, person well integrated in the society, able to exist within the rules of standardized, corporate world of globalization. It is also a space of disintegration, where 'unfit' users are placed on its periphery, outside the view of the better equipped. Such urban space can be found in gentrified urban blocks with flats unaffordable for average money earners; in aesthetically revitalized postindustrial areas converted into commercial centers, where the majority of users can do only 'window shopping'; in parks and streets stuffed with security cameras, which main purpose is to keep away all who can even disturb the others 'good feel' factor. All this is from one side understandable, we all wish to live in clean and safe space, but on the other side extremely narrows the variety of users, and in effect the identity of the space, which becomes staged - an specific artificial, theatre mobile decoration. And this is especially evident in the public urban space used in leisure. Because all this reconverted

w takiej przestrzeni nabierają charakteru spotkania towarzyskiego.

Mobilność i „konsumpcja” przestrzeni powodują jej postrzeganie przez zindywidualizowaną percepcję jednostki. Obraz przestrzeni zostaje utożsamiony z potrzebami danej osoby, postrzegany jedynie przez jej doświadczenie. Mieszkaniec staje się turystą, a przejezdny wpływa na życie codzienne mieszkańców, gdyż atrakcyjność przestrzeni rekreacyjnych zwiększa wartość ekonomiczną miasta. W rezultacie obraz miasta staje się naszą przestrzenią wewnętrzną, którą możemy zabrać ze sobą. [1, 3, 10] Ale taką przestrzeń trudno zapisać w obrazach architektury czy krajobrazu miejskiego, gdyż osobiste doświadczenie nie jest tożsame z lokalną tradycją. To może sprawiać problem projektantowi, który staje przed zadaniem sprostania wielkim oczekiwaniom oraz zglobalizowanym standardom reguł estetycznych. A przy zastosowaniu zasady zrównoważonego rozwoju do projektowania podstawowym postulatem jest dostosowanie rozwiązań projektowych do uwarunkowań lokalnych. Możliwe jest jedynie poszukiwanie ogólnych wytycznych, które następnie muszą znaleźć rozwiązanie przystające do warunków danej lokalizacji.

Chcemy tworzyć więzi z ludźmi, lecz zarazem musimy czasem od nich się oddalić. Korzystamy z wygód i udogodnień, jakie niesie z sobą bliskość innych istot ludzkich, lecz bywa, że ceną, jaką przychodzi nam za to zapłacić, jest nadmiar bodźców i poczucie stłoczenia. Nie zdołamy znaleźć recepty na zrównoważone życie w mieście, jeśli nie uświadomimy sobie istnienia tych sprzecznych impulsów i nie rozładujemy trwającego pomiędzy nimi napięcia. Jak wiele zatem przestrzeni, prywatności i dystansu od innych ludzi rzeczywiście potrzebujemy? Jak bardzo potrzebna jest nam przyroda? Czy istnieją projekty architektoniczne łączące w sobie korzyści płynące z rozproszenia przestrzennego z dobrodziejstwami, jakie niesie z sobą życie w bliskości z innymi?

Różne dowody i wyniki badań sugerują, że aby się do siebie zbliżyć, potrzebujemy nieco więcej dystansu do siebie nawzajem i trochę więcej natury (choć nie za wiele i niekoniecznie tego rodzaju natury, jaki mógłby wydawać nam się niezbędny) [7, s. 152–153].

Uwagi te potwierdzają obserwacje autorki dotyczące podstawowych cech miejskiej przestrzeni czasu wolnego. Wymagania poszczególnych rozwiązań projektowych powinny zawierać w sobie przeciwstawne aspekty kształtowania przestrzeni – łączenie i możliwość odseparowania występujące w tym samym czasie. Jest możliwe odnalezienie spełniających te założenia już zrealizowanych obiektów, takich jak paryska Promenade Plantée (1987 – 2000, Philippe Mathieu i Jacques Vergely), szczególnie w jej wyniesionym nad poziom terenu fragmencie, przebiegającym na dawnym wiadukcie kolejowym tuż obok Placu Bastylli. Wyjątkowe doświadczenie zazielenionej przestrzeni z intymnymi „kieszeniami bocznymi”, przestrzeni umożliwiającej podziwianie detali budynków, normalnie niewidocznych z poziomu ulicy. Gdzie zmiana poziomu dramatycznie zmienia krajobraz miejski. A zawężenie szerokości drogi daje efekt zatopienia w użytkowanej właśnie przestrzeni. Te wszystkie elementy składają się na uczucie

cities are ‘cities of rest and leisure’, of extreme consumption of goods, but mostly of the relative freedom of free or only freed time. Even business meetings in such space have the air of leisure.

At the same time mobility and ‘space consumption’ individualize the perception. The image of the space is identified as the same as the personal needs. The inhabitant becomes a tourist, and the traveler influence the everyday life of the citizens of a city because the attractiveness of the recreational space increase the economical value of the city itself. In the end the image of the city becomes our personal inner space, which could be taken anyway with us. [1, 3, 10] But such space is rather difficult to be caught in architectural or cityscape images because it is the space of personal experience, and not of some particular, especially local shape. This creates a huge problem for a designer, who is confronted with high expectations and the globalized standards of aesthetic rules. A sustainable approach to design assumes that every solution should be made within the local context, so there is only possible to look for some general rules which should be adapted locally.

We need to connect, but we also need to retreat. We benefit from the conveniences of proximity, but these can come with the price of overstimulation and crowding. We will not solve the conundrum of sustainable city living unless we understand these contradictory forces and resolve the tension between them. How much space, privacy and distance from other people do we need? How much nature do we need? Are there designs that combine the benefits of dispersal with the dividends of proximity?

The evidence suggests that to get closer to one another, we need a little more distance from one another, and a little more nature – but not too much, and not the sort of nature we might think we need.

[7, p.108] These remarks confirm the observations expressed in this article about the necessary features of the urban space for leisure. The necessities of particular design solution establish contradictory aspects in the creation of the space – to link and to separate at the same time. But it is possible to find such urban design solution in already existing spaces as in the Parisian Promenade Plantée (1987 – 2000, Philippe Mathieu and Jacques Vergely), especially the part of it elevated on the old railroad track starting near Place de la Bastille. The unique experience of the green space with small, intimate ‘sitting pockets’, of the space which allows surprising views of building details not possible to contemplate from the normal street level, the elevation of the walking level which changes dramatically the cityscape perspective, the narrowness of the lane which engrosses these using the space. All these features allow a feeling of profound tranquility, a feeling so rarely enjoyed in the middle of a city. And at the same time all design

spokoju, rzadko doświadczane w centrum miasta. Równocześnie użyte w projekcie elementy są znajome, zwykle już znane z innych miejsc, innych sytuacji przestrzennych. I tylko nieoczekiwana perspektywa czyni tę przestrzeń tak wyjątkową.

Czas wykorzystywany dla odpoczynku może być bardzo krótki, zatem niezbędne jest szybkie umożliwienie maksymalnego relaksu. Jednak to, co nas relaksuje, może się bardzo różnić w zależności od naszych upodobań i sytuacji życiowej – tak więc dobra przestrzeń czasu wolnego powinna umożliwiać wybór rodzaju sytuacji przestrzennej oraz zróżnicowanie kształtu takiej przestrzeni i jej umeblowania. Szczególnie jeśli zdecydujemy się zatrzymać i usiąść. Zwykle mamy ograniczony wybór między np. siedzeniem pojedynczo lub na wspólnej ławce z innymi, gdyż projektanci zwykle preferują rozwiązania powtarzalne. W projektach dominują również duże, puste przestrzenie. Rzadziej spotykamy rozwiązania o skali bardziej intymnej, rozczłonkujące przestrzeń. A z kolei obserwacja zachowań ludzi pokazuje, że lubią oni obserwować innych i pasywnie uczestniczyć we wspólnocie, do siadania preferując miejsca zapewniające im własną, osobną przestrzeń. Możliwość wejścia w interakcję z obcymi jest także wykorzystywana, ale jeżeli jest jedyną opcją prowadzi do sytuacji stresogennych a nawet agresji.

W zagęszczonej tkance centrów miast niezwykle istotne jest wprowadzanie „punktów zatrzymania”, miejsc odpoczynku umożliwiających nawet chwilowe wytchnienie. Badania pokazują, że samo umieszczenie donicy z rośliną może stanowić różnicę w jakości przestrzeni wypełnionej kamieniem [porównaj 7, s. 170–172]. W roku 2015 taki eksperyment przeprowadzono w Łodzi, stawiając okresowo 2 ogromne donice z brzoźkami w różnych punktach ulic dzielnicy Stare Polesie. Jeśli nawet nie zmieniały one przestrzeni to stanowiły silną atrakcję w dość depresyjnej przestrzeni zaniedbanej dzielnicy miasta. Zieleń wydaje się być głównym elementem kreowania atrakcyjnej przestrzeni wypoczynku. Dla większości ludzi obserwacja roślin lub przebywanie wśród nich jest uspokajającym przeżyciem, szczególnie, gdy te rośliny nie wymagają od nas własnoręcznej opieki.

Czasem nawet wprowadzając zieleni możemy jednak otrzymać zaskakujący rezultat, jak w przypadku Parku Ocalałych w Łodzi. Park stworzono dla upamiętnienia osób, które przeżyły koszmar Litzmannstadt Ghetto, miał poprzez pozytywną przestrzeń łączyć refleksję nad przeszłością z nowym życiem. Ale wygląda na to, że użytkownicy parku nie zaakceptowali idei radosnego użytkowania parku, bo nawet dzieciom nie pozwala się tu biegać, ławki stoją puste, a mieszkańcy okolicy wolą odpoczywać na niewielkim skwerze po drugiej stronie ulicy.

Ponieważ aktywności rekreacyjne mogą dotyczyć też wydarzeń okazjonalnych, jednorazowych, kiedy ludzie gromadzą się w czasie festiwalu czy innych spektakularnych wydarzeń zadaniem praktycznie niewykonalnym jest pokazanie wszystkich możliwości tworzenia przestrzeni czasu wolnego. To co wydaje się być najistotniejszą zasadą projektowania takich przestrzeni, to zachowanie równowagi pomiędzy odosobnieniem a wspólnym przebywaniem i użytkowaniem danego

elementów, są familiar, already known from other places, other situations. So only the unexpected perspective changes the feeling of the space and makes it so unique and unexpected.

The time to rest in the busy day of urban user could be very short so it seems to be necessary to allow as much relaxation as possible in a very short time. But what makes us relax can vary because of our personal preferences and because of particular situations in life – so a good leisure urban space should allow some choice of spaces and differentiation of their shapes and furnishing. Especially when we choose to stop in our daily movement and sit down. Usually there are limited possibilities to choose between f. ex. of sitting alone or sharing of the benches with others because designers prefer in their designs repeatable solutions. They also prefer big free spaces to smaller, more intimate ones. And the observation of people behaviour in the free time shows that they like to observe others and passively enjoy being together but would like rather to have their own undisturbed space to sit. The possibility to get involved with strangers is also used but when it is the only option it leads to stress and even aggression.

In dense city centers it is very important to implement even smallest 'stop points', different places where it is possible to rest for even a short while. The research shows that even a pot plant can make a difference in the sea of stone. [see 7, p. 121-122] Such experiment was made in 2015 in Łódź when two big planters with birches were placed for about month periods in different streets in one of the districts (Old Polesie). If not more they were a strong attraction spot in otherwise very despoiling space. Greenery seems to be a main factor in the creation of good leisure time urban spaces. For most people to watch plants or be between them is a soothing experience, especially if they do not need to tend them themselves.

But sometimes we can get unexpected results as in the case of the Survivors' Park in Łódź – a park created to commemorate the survivors of the Litzmannstadt Ghetto, thought as a positive reflection on the past, linking memory with new life. The users of the space did not accept somehow the idea of being overly joyful in the space of the park, and even the kids are not allowed to run in it, the benches remain rather empty, and all neighbourhood inhabitants prefer a small green area on the other side of the street as the gathering and rest point.

Because leisure activities could have also many 'one time' aspects when they gather people during festivals or other spectacular events it is nearly impossible to describe all possibilities for creation of such spaces. What seems the most important rule is to maintain the balance between solitude and togetherness in the urban tissue – the most difficult and challenging issue for a designer, and the most impossible to be put in any definitive set of design directives.

miejsca w tkance miejskiej – to wyzwanie najtrudniejsze i najbardziej wymagające dla projektanta, i nieomal niemożliwe do opisanie w postaci niepodważalnych reguł komponowania przestrzeni.

LITERATURA

- [1] Araujo R., *The City is Me*, Intellect, Bristol, UK, Chicago, USA 2013
- [2] Aravena A., Iacobelli A., *Elemental. Incremental Housing and Participatory Design Manual*, Hatje Cantz Verlag, Ostfilden 2016
- [3] Augé M., *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, tłum. R. Chymkowski, PWN, Warszawa 2010
- [4] Bell D.A., de-Shalit A., *The Spirit of Cities. Why the Identity of a City Matters in a Global Age*, Princeton University Press, Princeton, Oxford 2011
- [5] Bryson B., *At Home. A Short History of Private Life*, Black Swan, London, 2011
- [6] Herbert Z., *Modlitwa Pana Cogito – podróżnika, Raport z obłożonego miasta i inne wiersze*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1992, s. 19-21
- [7] Montgomery Ch., *Miasto szczęśliwe. Jak zmienić nasze życie, zmieniając nasze miasta*, Wysoki Zamek, Kraków 2015, tłum. T. Teszner
- [8] Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Paryż, 1948, http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf [Dostęp: 13.05.2016]
- [9] Sinclair I., *Lights Out for the Territory. 9 Excursions in the Secret History of London*, Penguin Books, London 2013
- [10] Sorkin M., *All Over the Map. Writings on Buildings and Cities*, Verso, London, New York 2011
- [11] *Traveller's Tales. Narrative of Home and Displacement*, ed. G. Robertson & others, Routledge, London and New York 1994
- [12] Vidler A., *The Scenes of the Street and Other Essays*, The Monacelli Press, New York 2011
- [13] Zukin S., *Naked City. The Death and Life of Authentic Urban Places*, Oxford University Press, New York 2010

BIBLIOGRAPHY

- [1] Araujo R., *The City is Me*, Intellect, Bristol, UK, Chicago, USA 2013
- [2] Aravena A., Iacobelli A., *Elemental. Incremental Housing and Participatory Design Manual*, Hatje Cantz Verlag, Ostfilden 2016
- [3] Augé M., *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, tłum. R. Chymkowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010
- [4] Bell D.A., de-Shalit A., *The Spirit of Cities. Why the Identity of a City Matters in a Global Age*, Princeton University Press, Princeton, Oxford 2011
- [5] Bryson B., *At Home. A Short History of Private Life*, Black Swan, London, 2011
- [6] Herbert Z., *The prayer of the traveler Mr. Cogito* in: Herbert Z. *The Collected Poems 1956-1998*, Ecco, New York 2007 trans. Alissa Valles from <http://only-the-imagination.blogspot.com/2012/06/prayer-of-traveler-mr-cogito.html> [Accessed: 13.05.2016]
- [7] Montgomery Ch., *Happy City. Transforming Our Lives Through Urban Design*, Penguin Books, Random House, UK 2015
- [8] Sinclair I., *Lights Out for the Territory. 9 Excursions in the Secret History of London*, Penguin Books, London 2013
- [9] Sorkin M., *All Over the Map. Writings on Buildings and Cities*, Verso, London, New York 2011
- [10] *Traveller's Tales. Narrative of Home and Displacement*, ed. G. Robertson & others, Routledge, London and New York 1994
- [11] Universal Declaration of Human Rights, Paris, 1948, <http://www.un.org/en/universal-declaration-human-rights/> [Accessed: 13.05.2016]
- [12] Vidler A., *The Scenes of the Street and Other Essays*, The Monacelli Press, New York 2011
- [13] Zukin S., *Naked City. The Death and Life of Authentic Urban Places*, Oxford University Press, New York 2010